

Księga Daniela - Numer sto pięć

Stopniowe odrzucenie Ewangelii: od narodzenia Chrystusa do ukamienowania Szczepana

Jeff Pippenger

2024-02-29

W ostatnim artykule zauważyliśmy, że natchnienie wskazało, iż Żydzi „przypieczętowali swoje odrzucenie” ewangelii na krzyżu, a następnie potwierdzili je ponownie podczas ukamienowania Szczepana. Jak to możliwe? Oczywiście odrzucenie ewangelii przez spierających się o drobiazgi Żydów tamtych czasów dokonywało się stopniowo. Zostali już pominięci przy Jego narodzeniu. Okres od narodzin Chrystusa do ukamienowania Szczepana ilustruje stopniowe odrzucanie ewangelii.

Ludzie o tym nie wiedzą, lecz wieść ta napęłnia niebo radością. Z głębszym i czulszym zainteresowaniem święte istoty ze świata światłości skłaniają się ku ziemi. Cały świat jaśnieje dzięki Jego obecności. Nad wzgórzami Betlejem zgromadził się niezliczony zastęp aniołów. Czekają na znak, aby ogłosić światu radosną nowinę. Gdyby przywódcy w Izraelu byli wierni powierzonemu im zadaniu, mogliby dzielić radość zwiastowania narodzin Jezusa. Lecz teraz zostali pominięci. Pragnienie wieków, 47.

Od narodzin Jezusa do śmierci Szczepana ukazane jest postępujące odrzucanie ewangelii przez starożytny Izrael. Uznanie, że odrzucenie Chrystusa przez Żydów miało charakter stopniowy, pozwala wskazać momenty „zapieczętowania ich odrzucenia” zarówno na krzyżu, gdy zasłona świątyni została rozdarta, jak i przy śmierci Szczepana. Rozdarcie zasłony było symbolem, że nie byli już ludem przymierza Bożego, a gdy Szczepan został ukamienowany, ujrzał Jezusa stojącego po prawicy Boga, co w Księdze Daniela, rozdziale dwunastym, wersecie pierwszym, jest symbolem zamknięcia czasu łaski. Zniszczenie Jerozolimy jest również symbolem zamknięcia czasu łaski.

Kara, która miała spaść na Jerozolimę, mogła być odwleczona tylko na krótki czas; a gdy wzrok Chrystusa spoczął na mieście skazanym na zagładę, ujrzał nie tylko jego zniszczenie, lecz zniszczenie świata. Ujrzał, że tak jak Jerozolima została wydana na zagładę, tak i świat zostanie wydany na swoją zgubę. Ujrzał odpłatę, która spadnie na nieprzyjaciół Boga. Sceny, które rozegrały się podczas zniszczenia Jerozolimy, powtórzą się w wielkim i straszliwym dniu Pana, lecz w sposób jeszcze bardziej przerażający. Review and Herald, 7 grudnia 1897.

Jedynie Boże miłosierdzie uchroniło Jerozolimę przed zniszczeniem w chwili ukrzyżowania.

„W ukrzyżowaniu Chrystusa przez Żydów była zawarta zagłada Jerozolimy. Krew przelana na Kalwarii była brzemieniem, które sprowadziło na nich zgubę zarówno w tym świecie, jak i w przyszłym. Tak też będzie w owym wielkim dniu ostatecznym, gdy sąd spadnie na odrzucających Bożą łaskę. Chrystus, ich kamień obrazy, ukaże im się wówczas jako góra pomsty. Chwała Jego oblicza, która dla sprawiedliwych jest życiem, będzie dla bezbożnych

ogniem pożerającym. Z powodu odrzuconej miłości, wzgardzonej łaski, grzesznik zostanie zgładzony.” Pragnienie wieków, 600.

To wyłącznie dzięki Bożemu miłosierdziu zniszczenie Jerozolimy nie nastąpiło w czasie ukrzyżowania.

Przez niemal czterdzieści lat po tym, jak sam Chrystus ogłosił wyrok na Jerozolimę, Pan wstrzymywał swoje sądy nad miastem i narodem. Cudowna była Boża cierpliwość wobec odrzucających Jego ewangelię i morderców Jego Syna. Wielki bój, 27.

W czasie Jego ostatniego oczyszczenia świątyni Jezus dał ostrzeżenie, by uciekać z Jerozolimy, gdy Jego naśladowcy zobaczą ohydę spustoszenia, o której mówił prorok Daniel. Za pierwszym razem, gdy oczyszczał świątynię, stwierdził, że Żydzi uczynili dom Jego Ojca jaskinią zbójców, lecz za ostatnim razem powiedział: „wasz dom zostaje wam pusty”. Jeszcze przed krzyżem, który miał właśnie nastąpić, świątynia, w której przy ukrzyżowaniu miała zostać rozdarta zasłona, została już określona jako dom Żydów, a nie dom Boży. Siostra White wyjaśnia, kiedy Chrystus złożył to oświadczenie, a w dalszej części swego świadectwa odnosi się także do czterdziestu lat przedłużonego miłosierdzia.

Słowa Chrystusa skierowane do kapłanów i zwierzchników: „Oto wasz dom pozostaje wam pusty” (Mateusz 23:38), napełniły ich serca trwogą. Udawali obojętność, lecz w ich umysłach wciąż powracało pytanie o znaczenie tych słów. Zdawało się, że zagraża im niewidzialne niebezpieczeństwo. Czyżby wspaniała świątynia, chluba narodu, miała wkrótce stać się kupą gruzów? . . .

Chrystus dał swoim uczniom znak zbliżającej się zagłady Jerozolimy i powiedział im, jak mają uciec: "Gdy ujrzycie Jerozolimę otoczoną wojskami, wiedźcie, że jej spustoszenie jest bliskie. Wtedy ci, którzy są w Judei, niech uciekają w góry; a ci, którzy są w niej, niech z niej wyjdą; a ci, którzy są na terenach wiejskich, niech do niej nie wchodzi. Albowiem będą to dni pomsty, aby się wypełniło wszystko, co jest napisane." To ostrzeżenie zostało dane po to, by posłuchano go czterdzieści lat później, podczas zniszczenia Jerozolimy. Chrześcijanie posłuchali ostrzeżenia i żaden chrześcijanin nie zginął przy upadku miasta. The Desire of Ages, 628, 630.

Chrystus został ukrzyżowany w roku 31, a niemal czterdzieści lat później, w roku 70, Jerozolima została zniszczona po trzyipółletnim oblężeniu. Jak mogła Jerozolima zostać zniszczona w momencie ukrzyżowania w roku 31, skoro wciąż pozostawały trzy i pół roku czasu próby, określonego jako siedemdziesiąt tygodni w Księdze Daniela, rozdziale dziewiątym, wersecie dwudziestym czwartym? Jak można rozwiązać te pozorne niespójności? Najprostszym rozwiązaniem jest po prostu stwierdzić, że jeśli chodzi o zakończenie czasu próby przedstawionego przez siedemdziesiąt tygodni, należy je rozumieć jako stopniowe zamknięcie okresu próby. To prawda, ale usuwa to wszelką proroczą precyzję przy stosowaniu kamieni milowych tej historii. Postaram się to wyjaśnić.

Jeśli Pięćdziesiątnica reprezentuje wkrótce nadchodzące prawo niedzielne, kiedy inna owczarnia w Babilonie zostaje wezwana do wyjścia, to dlaczego dopiero trzy i pół roku po Pięćdziesiątnicy

ewangelia poszła do pogan? Czy śmierć Chrystusa, czy śmierć Szczepana jest znakiem zakończenia czasu łaski dla starożytnego Izraela? Jeśli laodycejski adwentyzm przestaje być kościołem, gdy nadejdzie wkrótce prawo niedzielne, to czy zniszczenie świątyni w roku 70 oznaczało koniec świątyni laodycejskiego adwentyzmu w czasie prawa niedzielnego? To, co może wydawać się pozornymi niespójnościami, zostaje rozwiązane przez zastosowanie „linia po linii”, a gdy zostanie ono zastosowane, świadectwo kamieni milowych, które identyfikujemy, staje się bardzo jasne i zwięzłe.

Tydzień, w którym Chrystus potwierdził przymierze, jest podzielony na dwa równe okresy po trzy i pół roku. Pierwsze trzy i pół roku zaczyna się od chrztu Chrystusa i kończy się Jego śmiercią. Chrzt jest symbolem Jego śmierci i zmartwychwstania, więc początek tego trzyipółletniego okresu jest tożsamy z jego zakończeniem. W tym okresie Chrystus głosił Ewangelię wyłącznie Żydom. Koniec tego trzyipółletniego okresu wyznacza początek kolejnych trzech i pół roku. Początek drugiego okresu trwającego trzy i pół roku przypada na śmierć Chrystusa, a kończy się on śmiercią Szczepana. W tym okresie uczniowie głosili Ewangelię wyłącznie Żydom.

Te dwa okresy, które są odrębnymi liniami proroczymi, mają zostać zestawione „linia za linią”. Zarówno początki, jak i zakończenia noszą znamię Alfę i Omegi, ponieważ dzieje początku i końca są takie same. Oba okresy czasu są identyczne pod względem długości, a dzieło wykonywane w każdym z okresów jest identyczne. Chrystus, który jest Pierwszym i Ostatnim, jest także Stwórcą wszystkiego, a w tym sensie jest Stwórcą Prawdy. Hebrajskie słowo „prawda” zostało utworzone z trzech hebrajskich liter. Pierwsza litera, po niej trzynasta, a następnie ostatnia litera alfabetu hebrajskiego łączą się, aby utworzyć hebrajskie słowo „prawda”.

Oba okresy trzyipółletnie mają Chrystusa jako pierwszego i ostatniego, ponieważ Chrystus jest na początku pierwszego okresu przy swoim chrzcie, tak jak jest na jego końcu przy swojej śmierci. A Chrystus jest przy swojej śmierci na początku drugiego okresu i stoi po prawicy Boga na końcu drugiego okresu. Liczba trzynastie jest symbolem buntu i w obu okresach, czy to gdy ewangelia była głoszona osobiście przez Chrystusa, czy w drugim okresie przez Jego uczniów, Żydzi spierający się o drobiazgi buntowali się przeciw przesłaniu ewangelii.

Oba okresy są tej samej długości, posiadają znamię Alfę i Omegi i wskazują na to samo ewangeliczne poselstwo. Te dwa okresy należy zestawić „linia na linię”. Metodologia „linia na linię” jest metodologią próby późnego deszczu. Jest to metodologia dni ostatecznych, a prawdy, które są przez nią w dniach ostatecznych rozpoznawane i utwierdzane, oczyszczają synów Lewiego podczas pieczętowania stu czterdziestu czterech tysięcy.

Kogo będzie uczył poznania? i komu da zrozumieć naukę? Tym, którzy są odstawieni od mleka i odłączeni od piersi. Bo przykazanie musi być za przykazaniem, przykazanie za przykazaniem; wiersz za wierszem, wiersz za wierszem; tu trochę i tam trochę. Gdyż jękającymi się wargami i obcym językiem będzie mówił do tego ludu. Do którego powiedział: To jest odpocznienie, którym możecie dać odpocząć utrudzonemu; i to jest pokrzepienie; jednak nie chcieli słuchać. Ale słowo Pana było dla nich przykazanie za przykazaniem, przykazanie za przykazaniem; wiersz za wierszem, wiersz za wierszem; tu trochę i tam trochę; aby szli, i upadli na wznak, i byli rozbici, i usidleni, i pojmani. Izajasza 28:9–13.

Następny werset u proroka Izajasza zwraca się do szyderców, którzy rządzą ludem Jerozolimy. Dla tych szyderców "odpoczynek i pokrzepienie" (późny deszcz), których nie chcieli "słuchać", powodują, że "odchodzą, upadają wstecz, zostają rozbici, usidleni i pojmani". To doświadczenie zostało im przedstawione w innym języku, gdyż Elias, Jan Chrzciciel i William Miller nie byli kształceni w szkołach teologicznych swoich epok. Poselstwo późnego deszczu, które wystawia na próbę adwentyzm laodycejski, jest poselstwem powstałym w wyniku zastosowania zasady "wiersz po wierszu".

Gdy pierwsze trzy i pół roku tygodnia, w którym Chrystus potwierdził przymierze, zostaje nałożone na drugie trzy i pół roku, odnajdujemy prorocze światło, które wyjaśnia wszelkie pozorne niespójności, jakie mogą pojawić się w dociekliwym umyśle. Tydzień był czasem, kiedy Posłaniec Przymierza miał potwierdzić przymierze, a biblijne przymierze musi zostać potwierdzone krwią. Chrzt i ukrzyżowanie Chrystusa oraz ukamienowanie Szczepana wszystkie wskazują na krew. Obie linie reprezentują krew przymierza, a te linie potwierdzają przymierze.

Kiedy zestawimy je „linia po linii”, chrzt i ukrzyżowanie stanowią pierwszy kamień milowy, a ukrzyżowanie i ukamienowanie Szczepana — ostatni kamień milowy. Gdy złączymy je w jedną linię, krzyż oraz powstanie Michała w chwili śmierci Szczepana jawią się jako dwaj świadkowie przypieczętowania przez Żydów odrzucenia ewangelii. Śmierć Chrystusa jest zarazem śmiercią Jego ucznia Szczepana; po połączeniu obu linii jest to Pascha. Trzy dni później Chrystus zmartwychwstaje jako ofiara pierwocin.

Lecz teraz Chrystus zmartwychwstał z martwych i stał się pierwocinami tych, którzy zasnęli. 1 List do Koryntian 15:20.

Pomiędzy Paschą a przypadającym trzeciego dnia Świętem Pierwocin znajduje się początek Święta Przaśników. Chleb przaśny nie "rośnie", a Chrystus nie zmartwychwstał drugiego dnia, lecz trzeciego dnia. W zastosowaniu "linia po linii" Chrystus i Szczepan umierają razem, lecz Szczepan zostaje wskrzeszony po Chrystusie, ponieważ istnieje porządek w zmartwychwstaniu pierwocin.

Lecz każdy w swoim porządku: Chrystus jako pierwociny; potem ci, którzy należą do Chrystusa przy jego przyjściu. 1 Koryntian 15:22.

Wiosenne święta nie mogą być od siebie oddzielone, gdyż są bezpośrednio ze sobą powiązane. W tym sensie Pięćdziesiątnica symbolizuje wkrótce nadchodzące prawo niedzielne, kiedy nastąpi powtórzenie wylania Ducha Świętego, a drugi głos osiemnastego rozdziału Apokalipsy wezwie wówczas tych, którzy obecnie nie znają ewangelii, aby wyszli z Babilonu. Słowo „Babilon” opiera się na słowie „Babel”, które oznacza pomieszanie, gdyż to podczas upadku Babel Bóg pomieszał języki, a w dniu Pięćdziesiątnicy Bóg odwraca pomieszanie języków, aby nieść ewangelię światu. Tak więc Pięćdziesiątnica i prawo niedzielne są ze sobą zbieżne.

W dniu Pięćdziesiątnicy uczniowie otrzymali dar języków, lecz ich przesłanie było wówczas wciąż ograniczone do Żydów. Gdy połączy się obie linie, Pięćdziesiątnica przypada na rok 34, kiedy Szczepan został ukamienowany, a ewangelia została następnie zanesiona do tych, którzy dotąd jej nie znali.

Szczepan reprezentuje tych, którzy zostaną wskrzeszeni „w czasie Jego przyjścia”, lecz którzy umarli wraz z Nim. Ofiarowanie Pierwocin oznacza zmartwychwstanie Chrystusa trzeciego dnia, a także wyznacza początek Święta Tygodni, które jest również świętem Pięćdziesiątnicy i które upamiętnia nadanie Dziesięciu Przykazań na Synaju.

22 października 1844 roku koresponduje z krzyżem, gdyż między innymi dowodami Siostra White zestawia rozczarowanie uczniów po krzyżu z rozczarowaniem, które nastąpiło po 22 października 1844 roku. Zarówno krzyż, jak i 22 października 1844 zapowiadają wkrótce nadchodzącą ustawę niedzielną. Pięćdziesiątnica również typologicznie zapowiada wkrótce nadchodzącą ustawę niedzielną, lecz Pięćdziesiątnica nadeszła pięćdziesiąt dwa dni po krzyżu. Krzyż, który był typologicznie zapowiedziany przez Paschę, zapoczątkowuje serię świąt upamiętniających stare ścieżki starożytnego Izraela od nocy, gdy anioł śmierci przeszedł nad Egiptem, aż do nadania Prawa. Choć święta mają swoje odrębności, są ze sobą nierozzerwalnie powiązane. Dlatego zasadne jest potraktowanie pełnych pięćdziesięciu dwóch dni od Paschy do Pięćdziesiątnicy jako jednego, pojedynczego punktu orientacyjnego.

Z tego powodu krzyż, śmierć Szczepana i Pięćdziesiątnica są zapowiedzią wkrótce nadchodzącego prawa niedzielnego, gdy rozpocznie się postępujący sąd wykonawczy nad Współczesnym Babilonem, a drugi głos z osiemnastego rozdziału Apokalipsy zacznie wzywać inne Jego owce do wyjścia z Babilonu. To właśnie przy tym kamieniu milowym nadszedł sąd wykonawczy nad Jerozolimą, choć Bóg w swoim miłosierdziu odroczył faktyczne zniszczenie świątyni i miasta do roku 70, niemal czterdzieści lat po krzyżu. Zburzenie starożytnej Jerozolimy obrazuje początek postępującego sądu wykonawczego, który rozpoczyna się w Stanach Zjednoczonych, gdy „narodowa apostazja pociąga za sobą narodową ruinę”.

Prawda opiera się na świadectwie dwóch świadków, a w dwóch okresach trzech i pół roku, w których Chrystus potwierdził przymierze, znajdujemy dwóch świadków śmierci i zmartwychwstania, powiązanych z historią, która wskazuje na wkrótce nadchodzącą ustawę niedzielną. Ta ustawa niedzielna w jedenastym rozdziale Apokalipsy jest określona jako "godzina wielkiego trzęsienia ziemi". Ta "godzina" jest bezpośrednio związana z dwoma świadkami, którzy składali świadectwo przez trzy i pół roku. Ich świadectwo kończy się ich śmiercią i zmartwychwstaniem.

Ich świadectwo trwające trzy i pół roku, a następnie ich śmierć i zmartwychwstanie, zostały zobrazowane w śmierci i zmartwychwstaniu zarówno Jezusa, jak i Szczepana, gdyż „krok po kroku” Szczepan jest przedstawiony jako zmartwychwstały wraz z Chrystusem. Podczas święta Pierwocin składano dwie główne ofiary.

Jednym był baranek bez skazy, a drugim — ofiara z jęczmienia. Jęczmień symbolizował plon, który miał nadejść, a baranek symbolizował Chrystusa. Chrystus zmartwychwstał trzeciego dnia, a Szczepan reprezentował tych, którzy mieli nastąpić, a jęczmień symbolizował plon, który miał nadejść. Dwaj świadkowie z jedenastego rozdziału Apokalipsy świadczą przez trzy i pół roku, po czym zostali zabici, a trzy i pół dnia później zostali wskrzeszeni. Ci dwaj świadkowie zostali typologicznie wyobrażeni przez Chrystusa, który był pierwocinami, gdyż reprezentują sto

czterdzieści cztery tysiące, którzy również są pierwocinami.

A ja spojrzałem, i oto Baranek stał na górze Syjon, a z nim sto czterdzieści cztery tysiące, mających na czołach wypisane imię jego Ojca. I usłyszałem głos z nieba, jak głos wielu wód i jak głos potężnego grzmotu; i usłyszałem głos harfiarzy grających na harfach. I śpiewali jakby pieśń nową przed tronem, przed czterema istotami i starcami; i nikt nie mógł nauczyć się tej pieśni prócz stu czterdziestu czterech tysięcy, którzy zostali odkupieni z ziemi. To ci, którzy nie skalali się z kobietami, bo są dziewicami. To ci, którzy idą za Barankiem, dokądkolwiek pójdzie. Ci zostali odkupieni spośród ludzi jako pierwociny dla Boga i dla Baranka. A w ich ustach nie znaleziono podstępów, gdyż są bez skazy przed tronem Boga. Objawienie 14:1-5.

Ofiara z jęczmienia podczas Święta Pierwocin zapowiadała plon, który miał nastąpić, a Szczepan w roku 34 nastąpił po śmierci Chrystusa w roku 31; choć „linia za linią”, zmarli przy tym samym kamieniu milowym. W odniesieniu do ofiar z pierwocin Chrystus był Barankiem zabitym, a Szczepan — jęczmieniem. Według Pawła „Chrystus” jest „pierwociną spośród tych, którzy zasnęli”, a potem „ci, którzy są Chrystusowi, w czasie Jego przyjścia”. Sto czterdzieści cztery tysiące są pierwocinami i są to ci, „którzy podążają za Barankiem, dokądkolwiek idzie”.

W „godzinie” „wielkiego trzęsienia ziemi” z rozdziału jedenastego Apokalipsy dwaj świadkowie, którzy prorokowali przez trzy i pół roku, tylko po to, by zostać zabitymi i leżeć na ulicach przez trzy i pół dnia, zostają wskrzeszeni. Są to ci, których przedstawia Szczepan, który proroczco został wskrzeszony zarówno wraz z Jezusem, jak i po Jezusie. Dlatego zostają wskrzeszeni „po trzech i pół dniach”, po tym jak zostali zamordowani przez bestię, która wyszła z otchłani. W tej samej „godzinie”, w której zostają wskrzeszeni, wstępują do nieba jako znak. Proces ich zmartwychwstania i wstąpienia do nieba jest starannie przedstawiony w proroczym Słowie Bożym i obejmuje to, że byli zobrazowani typologicznie przez dosłowną śmierć Szczepana, a więc reprezentują duchową śmierć dokonaną na dwóch świadkach, gdy są przemieniani z laodycejskiego ruchu trzeciego anioła w filadelfijski ruch trzeciego anioła.

Będziemy kontynuować to badanie w następnym artykule.

Jedno jest pewne: ci Adwentyści Dnia Siódmego, którzy staną pod sztandarem Szatana, najpierw porzucą wiarę w ostrzeżenia i napomnienia zawarte w Świadectwach Ducha Bożego.

Rozbrzmiewa wezwanie do większego poświęcenia i świętszej służby i będzie ono nadal rozbrzmiewać. Niektórzy, którzy teraz dają wyraz podszeptom Szatana, opamiętają się. Są tacy, którzy zajmują ważne, odpowiedzialne stanowiska, a nie rozumieją prawdy na obecny czas. Im należy przekazać to orędzie. Jeśli je przyjmą, Chrystus ich przyjmie i uczyni ich współpracownikami wraz z Nim. Lecz jeśli odmówią wysłuchania tego orędzia, staną pod czarnym sztandarem Księcia Ciemności.

Polecono mi powiedzieć, że drogocenna prawda na ten czas coraz wyraźniej odsłania się ludzkim umysłom. W szczególnym sensie mężczyźni i kobiety mają spożywać ciało Chrystusa i pić jego krew. Nastąpi rozwój zrozumienia, bo prawda jest zdolna do nieustannego poszerzania się. Boski dawca prawdy wejdzie w coraz bliższą i jeszcze bliższą łączność z tymi, którzy idą naprzód, aby go poznać. Przyjmując jego słowo jako chleb z nieba, lud Boży będzie

wiedział, że jego przyjście jest przygotowane jak poranek. Otrzyma też siłę duchową, tak jak ciało otrzymuje siłę fizyczną, gdy spożywa się pokarm.

Nie rozumiemy nawet w połowie planu Pana, polegającego na wyprowadzeniu synów Izraela z niewoli egipskiej i poprowadzeniu ich przez pustynię do Kanaanu.

W miarę jak gromadzimy boskie promienie jaśniejące z ewangelii, uzyskamy jaśniejszy wgląd w system żydowski i głębsze docenienie jego ważnych prawd. Nasze badanie prawdy jest jeszcze nieukończone. Zebraliśmy tylko kilka promieni światła. Ci, którzy nie badają Słowa na co dzień, nie rozwiążą zagadnień systemu żydowskiego. Nie zrozumieją prawd nauczanych przez służbę świątynną. Dzieło Boże jest hamowane przez światowe rozumienie Jego wielkiego planu. Przyszłe życie odsłoni znaczenie praw, które Chrystus, spowity w słupie obłoku, dał swemu ludowi. Spalding and Magan, 305, 306.